Wnętrze kościoła pw. św. Leonarda w Lipnicy Murowanej

Kościół św. Leonarda cechuje prostota formy i bogactwo polichromii, czyli malarstwa ściennego. Najstarsze fragmenty polichromii pochodzą z XV wieku, najmłodsze z XVIII wieku. Ich zgaszone barwy oraz archaiczny sposób obrazowania stanowią w największej mierze o unikatowości tego zabytku, tworząc jego niepowtarzalny urok.

Wnętrze kościoła dzieli się na dwie  części po około 9 metrów długości.  Nawa - część, w której stoją ławki dla wiernych oraz prezbiterium – część, w której znajduje się główny ołtarz i gdzie kapłan odprawia nabożeństwo.

Ściany i sklepienie wykonane są z desek. Podłoga wyłożona nieregularnymi płytami z beżowego piaskowca.

Sklepienie jest płaskie, ułożone z desek. Znajduje się na wysokości około siedmiu metrów. Wzdłuż bocznych ścian nawy sklepienie obniża się o pół metra. Szerokość obniżonego pasa wynosi jeden metr.  Przypomina to skrzynie podczepione pod sklepienie, stąd nazwa takiego elementu: zaskrzynienia. Każdą deskę  pomalowano w roślinne wzory.  Na całym sklepieniu wiją się gałązki usiane listkami. Rozkwitają kwiaty. Płatki układają się w romby i koła. Dominuje czerwień, błękit i zieleń.

Obecnie najczęściej wchodzi się do kościoła od strony południowej. W tej ścianie, jedynej bez polichromii, umieszczono dwa prostokątne okna. Wisi na niej pięć barokowych obrazów z wizerunkami świętych. Na prostopadłej do niej ścianie zachodniej znajduje się niewielki balkon zwany chórem. Deski ściany i balustrady zdobią polichromie. Przedstawiają ilustracje dziesięciu przykazań oraz taniec śmierci. Ścianę północną, na wprost wejścia pokrywają polichromie ze scenami z Drogi Krzyżowej oraz kwiaty, liście, rzędy drzew. W połowie długości ściany znajduje się ambona.   
Na końcu nawy stoją  tak zwane ołtarze boczne. Na kamiennych stołach, czyli menzach ołtarzowych, stoją drewniane tryptyki. Przedstawiają sceny z życia świętych oraz Adorację Dzieciątka Jezus.   
Na podłodze między prezbiterium a nawą biegnie drewniany próg. Nad nim – na wysokości trzech i pół metra – tak zwana belka tęczowa z figurami Chrystusa, Marii i Jana. Prezbiterium jest trochę węższe od nawy. Wzdłuż ścian stoją proste krzesła i ławki. Ścianę północną zdobi wyobrażenie Sądu Ostatecznego. Ścianę wschodnią – scena Ukrzyżowania, a południową – Ostatnia Wieczerza i wizerunek Marii oraz świętego Szymona z Lipnicy. Na tej ścianie dwa prostokątne okna doświetlają prezbiterium. Pod ścianą wschodnią stoi kamienny ołtarz. Na nim – drewniany tryptyk ze scenami z życia patrona kościoła – świętego Leonarda. Główny obraz tryptyku przedstawia go w czarnym habicie, z kajdanami w rękach. Zasłynął on bowiem z tego, że uwalniał więźniów.  Za ołtarzem, na ścianie wisi kilka bezcennych ornatów. Niektóre pochodzą z XVIII wieku. Mienią się misternymi haftami.   
Regularne desenie na sklepieniach  namalowano za pomocą wyciętych ze skóry wzorów, tak zwanych patronów. Stąd nazwa  typu zdobienia - malowidła patronowe.  Malowidła przedstawiające sceny z Biblii lub symbolizujące pojęcia religijne spełniały rolę edukacyjną. Dzięki nim prości, niepiśmienni ludzie, mogli poznawać prawdy wiary.

Zgodnie z miejscową tradycją obecny kościół św. Leonarda miał powstać na miejscu pogańskiej gontyny, o czym świadczy słup Światowida podtrzymujący tryptyk ołtarza głównego.